

Wczoraj przebywali w Poznaniu — członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Mieczysław Jagielski oraz wiceprzewodniczący tej Komisji — Kazimierz Secomski. Spotkali się oni z kierownictwem politycznym i administracyjnym województwa i Poznania — I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jerzym Zasadą, sekretarzem KW — Alfredem Kowalskim, wojewodą poznańskim — Tadeuszem Grabskim i prezydentem miasta Stanisławem Cozasiem.

W czasie spotkania przekonywano o wynikach wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju regionu w I półroczu 1974 r., a także o wzroście dynamiki wzrostu zarówno w gospodarce, jak i w zakresie doskonalenia życia społecznego Wielkopolski w przyszłym planie 5-letnim. (na)

Etiopia

Apel nowego premiera o współpracę wszystkich mieszkańców

Nowy premier Etiopii, Mikail Imru, który we wtorek został uroczysto zaprzysiężony w obecności cesarza Haile Selassie, oświadczył w wywiadzie dla radia i telewizji, że już wkrótce zostanie utworzony nowy gabinet etiopski i że w skład jego wejdzie większość obecnej ekipy rządowej.

Premier Imru podkreślił, iż między rządem i Komitetem Koordynacyjnym Sił Zbrojnych istnieje wzajemne zrozumienie i ścisła współpraca. Mówiąc o polityce nowego rządu, premier oświadczył, że „głównym jej celem będzie zmniejszenie dysproporcji między bogatymi i biednymi obywatelami kraju”. W tym celu premier zapowiedział o współpracy do wszystkich obywateli Etiopii, zarówno wojskowych i cywilnych.

W swym wywiadzie dla radia i telewizji, który był jego pierwszym publicznym wystąpieniem od czasu nominacji w dniu 22 lipca, premier poruszył także problem głodu w Etiopii. (PAP)

Komu przysługują podwyższone zasiłki rodzinne

Dzisiaj rozpoczyna się reforma zasiłków rodzinnych, jedna z najdonioślejszych w naszym systemie zabezpieczenia społecznego. Jej celem jest poprawa sytuacji materialnej rodzin o niewielkich dochodach i wielodzietnych. To założenie zdecydowało również o sposobie wprowadzenia reformy w życie. W pierwszym jej etapie postanowiono skoncentrować znaczne dodatkowe kwoty na pomoc dla rodzin, które mają więcej niż dwoje dzieci. Oto niektóre szczegółowe informacje dotyczące wielkości podwyżki w tym etapie reformy, który trwać będzie rok.

Cała reforma dotyczy rodzin, których dochody na jedną osobę nie przekraczają 1400 zł miesięcznie. W tych rodzinach, po zakończeniu reformy, podwyżka zasiłków objęte będą wszystkie dzieci. W pierwszej kolejności zwiększa się — o 150 zł zasiłek na trzecie i każde następne dziecko. W rodzinach o dochodach od 1000 do 1400 zł będzie to podwyżka większa, gdyż połączona z przesunięciem (do 1400 zł) granicy dochodów upoważniających do zasiłków podwyższonych od grudnia 1970 r. A zatem w przejściowym okresie reformy — do 31 lipca 1975 r. obowiązywać będą w zależności od dochodów 3 rodzaje zasiłków na trzecie i każde następne dziecko.

W rodzinach o dochodach do 1000 zł zasiłek na troje dzieci wynosi 600 zł. W grupie rodzin o dochodach od 1000 do 1400 zł na troje dzieci wypłacać się będzie 515 zł. Natomiast rodzinom o dochodach wyższych przysługuje dotychczasowa kwota zasiłku — 310 zł.

Za rok nastąpi wyrównanie zasiłków w pierwszej i drugiej

Uroczysty wieczór w Filharmonii Narodowej

Trzydziesta rocznica Powstania Warszawskiego

Przed 30 laty — 1 sierpnia 1944 r. rozpoczął się wielki zryw zbrojny mieszkańców okupowanej stolicy — wybuchło Powstanie Warszawskie.

Wczoraj w przeddzień rocznicy wybuchu powstania w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się uroczysty wieczór poświęcony temu historycznemu wydarzeniu, zorganizowany przez Stołeczny Komitet FJN i Zarząd Okręgu Warszawsko-Mazowieckiego ZBoWiD.

Salę koncertową Filharmonii wypełnili byli powstańcy, członkowie podziemnego ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, a obok nich reprezentanci młodszego

pokolenia — żołnierze Ludowego WP, przedstawiciele warszawskich zakładów pracy.

Wśród gości znajdowali się: Edward Babiuch, Stanisław Kania i Jerzy Łukasiewicz. Obecni byli gospodarze stolicy i województwa, przedstawiciele władz ZBoWiD.

Nawiązując do wydarzeń sprzed 30 lat, prezes Zarządu Okręgu Warszawsko-Mazowieckiego ZBoWiD Tadeusz Pietrzak powiedział:

W 30 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, społeczeństwo stolicy jak co roku

składa hołd tym wszystkim, którzy walczyli ze znielawdzonym wrogiem — okupantem hitlerowskim. Wracamy pamięcią do bohaterskich czynów ludu Warszawy — młodzieży i dzieci Warszawy, ginących na barykadach, bezbronnej ludności cywilnej bestialsko mordowanej przez hitlerowców. Niech po wsze czasy będzie im chwała i cześć. Powstanie przeszło do historii naszego narodu jako chlubna karta patriotyzmu i męstwa, a kombatanci II wojny światowej cieszą się ogromnym autorytetem wśród społeczeństwa za to, co zrobili wczoraj i co robią dzisiaj.

Pokolenie nasze — stwierdził mówca — ma szczególny powód do dumy z osiągnięć Polski socjalistycznej. Życie dla takiej Polski to znaczy tworzyć i wzbogacać nasz kraj, piąć w górę i umacniać jej przężność i bogactwo.

W końcowej części wieczoru artyści scen warszawskich zaprezentowali widowisko słowno-muzyczne poświęcone bohaterskiej walce ludu Warszawy i pamięci tych, którzy za nią oddali życie. (PAP)

USA — Kuba

Rozsądny głos za normalizacją stosunków

Wymownym przejawem fiasko „zimnej wojny” i umocnieniem tendencji do odprężenia w stosunkach międzynarodowych jest kolejny rozsądny głos za normalizacją stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Kubą.

Tym razem członkiem Izby Reprezentantów, Michael Harrington, oświadczył w Kongresie, że USA powinny zmienić swą politykę wobec Kuby i kierować się zasadami odprężenia międzynarodowego i wzajemnego poszanowania praw narodów. Podkreślił on, że normalizacja stosunków amerykańsko-kubańskich zależy wyłącznie od USA. (PAP)

problemów wspólnego rynku, inflacji, energetyki i stosunków dwustronnych.

Obrady w Brukseli

Przedstawiciele 12 najbardziej uprzemysłowionych krajów osiągnęli wczoraj ramowe porozumienie w sprawie podziału swych zasobów naftowych w wypadku nowego światowego kryzysu energetycznego. Wstępny plan opracowany w toku 3-dniowego posiedzenia grupy koordynacyjnej w Brukseli, powołanej w lutym w wyniku waszyngtońskiej konferencji energetycznej, musi być jeszcze zatwierdzony przez zainteresowane rządy.

PAP RADIO-INFO-TEL EFONEM
RADIO-INFO-TEL EFONEM-PAP
INFO-TEL EFONEM-PAP
TEL EFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TEL EFONEM-PAP
RADIO-INFO-TEL EFONEM-PAP

Wczoraj zakończyły się obrady 73 nadzwyczajnej sesji parlamentu japońskiego. Podczas sesji partie opozycyjne zgłosiły wotum nieufności wobec rządu w związku z odmową tego ostatniego przedyskutowania na sesji palących problemów opracowania środków stbilizacji gospodarczej kraju i obrony żywotnych interesów ludu pracy. Rządząca Partia Liberalno-Demokratyczna dysponując wię-

Sesja parlamentu Japonii

Wczoraj zakończyły się obrady 73 nadzwyczajnej sesji parlamentu japońskiego. Podczas sesji partie opozycyjne zgłosiły wotum nieufności wobec rządu w związku z odmową tego ostatniego przedyskutowania na sesji palących problemów opracowania środków stbilizacji gospodarczej kraju i obrony żywotnych interesów ludu pracy. Rządząca Partia Liberalno-Demokratyczna dysponując wię-

Spotkanie Kissinger — Ailon

Sekretarz stanu USA, H. Kissinger spotkał się z J. Ailonem, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Izraela, przebywającym w USA z wizytą oficjalną. Omawiano różne aspekty sytuacji na Bliskim Wschodzie, w tym sprawę genewskiej konferencji bliskowschodniej, a ponadto kwestię długoterminowej pomocy wojskowej i gospodarczej USA Izraelowi. Po dwugodzinnej rozmowie z Kissingerem minister izraelski oświadczył, że spotkanie było „jak najbardziej udane”.

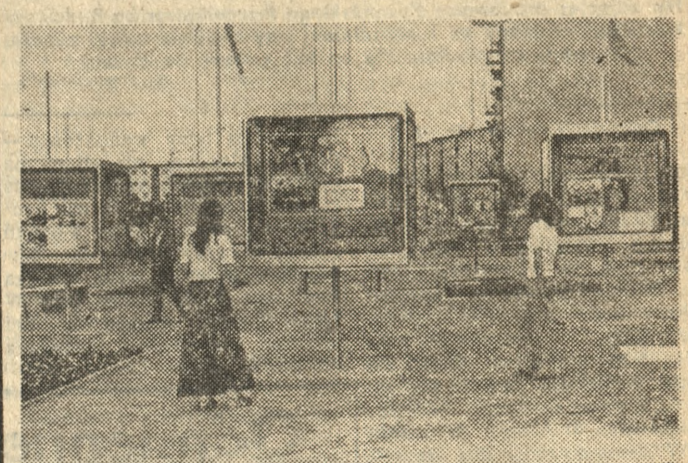
EWG — kraje arabskie

Wczoraj rozpoczęły się w Paryżu negocjacje między „Wspólnym Rynkiem” i krajami arabskimi. Ze strony EWG biorą w nich udział minister spraw zagranicznych Francji, obecny przewodniczący Rady Ministrów „Wspólnego Rynku” J. Sauvagnargues i przewodniczący Komitetu Wykonawczego EWG F. Ortoli. Kraje arabskie reprezentują sekretarz generalny Ligi Arabskiej, M. Riad i minister spraw zagranicznych Kuwejtu, przewodniczący obecnej sesji Ligi Arabskiej S. as-Sabah. Rozmowy dotyczą nawiązania współpracy gospodarczej i politycznej między EWG i państwami arabskimi.

J. Chirac w Kopenhadze

Premier Francji, J. Chirac przybył wczoraj do Kopenhagi z 2-dniową wizytą oficjalną na zaproszenie rządu duńskiego. Celem jego wizyty jest przedyskutowanie

Galeria Ludzi Dobrej Roboty



W Poznaniu przy ulicy Grochowskiej, naprzeciw poczty, powstała nowa, efektowna galeria. Na pięknie przygotowanym skwerze pomiędzy kwiatami i ławeczkami ustawiono 29 estetycznych, oszklonych gablot. Usytuowano w ten sposób Galeria Ludzi Dobrej Roboty.

29 grunwaldzkich zakładów pracy prezentuje tam sylwetki swoich przodowników pracy. Na jednej ze ścian każdej z 29 gablot znajduje się zdjęcie zakładu pracy — na pozostałych — trzech ludzi dobrej roboty. Nowocześnie kadrowane, duże zdjęcia przedstawiają ich przy warsztacie pracy, a także w domu, z rodziną.

Jest to piękna, o dużym walorze społecznym i wartościach estetycznych inicjatywa. Na zdjęciu — fragment Galerii. (bran) Fot. — K. Przychodźni

Szybkie tempo robót przy Stadionie im. 22 Lipca

Sprawnie przebiega modernizacja Stadionu im. 22 Lipca w Poznaniu i jego najbliższego otoczenia. Ale też do zakończenia wszystkich prac związanych z nadaniem stadionowi nowego wystroju nie pozostało wiele czasu — 8 września, Poznań będzie gospodarzem Centralnych Dożynek.



Modernizacja objęto 50-hektarowy obszar, na którym buduje się drogi, parkingi, przygotowuje miejsca pod pawilony handlowo-gastronomiczne itp. Zatrudnione tu załogi różnych przedsiębiorstw budowlanych i drogowych wykazują pełną mobilizację, niektórzy pracują na trzy zmiany. Dobrze spisują się m. in. pracownicy poznańskiej „Hydrobudowy 7”, którzy budują reprezentacyjny plac (od strony ul. Bema) — Armii Poznań.

szością w parlamencie podczas głosowania odrzuciła wszystkie żądania opozycji.

C. Jagan aresztowany

Jak donoszą z Georgetown, władze Gujany aresztowały 30 lipca byłego premiera kraju, C. Jagana. Zatrzymano również jego żonę, która znajdowała się w siedzibie kierowanej przez Jagana Ludowej Partii Postępowej (PPP) w chwili, gdy przybył tam znaczny oddział policji. Policja przeszukała lokal partyjny oraz dokonała rewizji w mieszkaniu lewicowego polityka, poszukując w obu budynkach broni i amunicji. Skontrolowano również dokumenty partyjne.

Nielegalne wybory?

Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył wczoraj, że rząd W. Brytanii uważa, iż wybory do izby niższej parlamentu rasistowskiej Partii Południowej, które odbyły się 30 lipca, były nielegalne.

Powódź w Bangladeszu

Premier Bangladeszu M. Rahman powrócił wczoraj pośpiesznie do Dhaki z podróży po północnej części kraju, aby koordynować akcje pomocy dla ofiar katastrofalnej powodzi, która pochłonięła dotychczas co najmniej 105 ofiar śmiertelnych i zalała jedną trzecią powierzchni Bangladeszu. Około 15 milionów spośród 71 mln mieszkańców Bangladeszu opuściło swe domostwa i schroniło się w obozach dla powodzian. Według doniesień nieoficjalnych, liczba ofiar śmiertelnych sięga 256.

Do 10 km. roboty będą zakończone, a więc wcześniej.

Dokończenie na str. 2

Prośba Syrii do ONZ o pomoc w uwolnieniu trzech obywateli

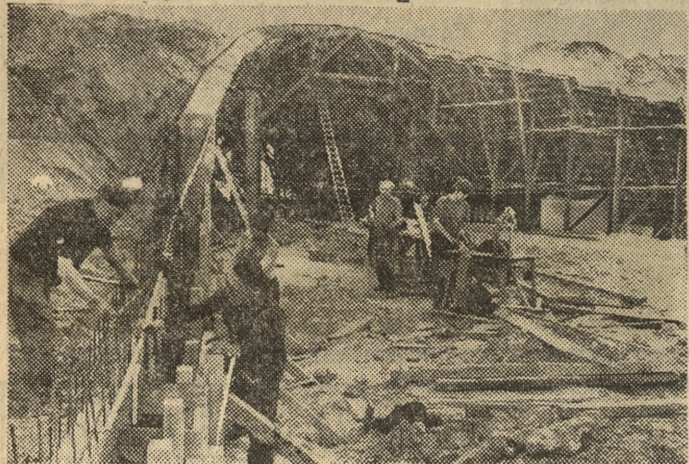
Syria zwróciła się do sekretarza generalnego ONZ z prośbą o dopomożenie w uwolnieniu trzech syryjskich obywateli, bezprawnie zatrzymanych przez wojska izraelskie. J. Hassan, F. Hassun i N. Hassun — stwierdza w liście do K. Waldheima stały przedstawiciel Syrii przy ONZ, al-Kilani — zostali schwytani 19 czerwca przez żołnierzy izraelskich we wsi Hadhar na Wzgórzach Golan już po opuszczeniu jej przez okupantów zgodnie z porozumieniem o rozdzieleniu wojsk syryjskich i izraelskich. Uprowadzenie obywateli syryjskich odbyło się na oczach przedstawicieli ONZ. 20 czerwca soldateska izraelska znowu starała się dostać do wsi, lecz została zatrzymana przez Siły Obserwacyjne ONZ dla Nadzoru Rozdzielenia Wojsk.

Al-Kilani zwraca uwagę sekretarza generalnego ONZ na inne liczne fakty naruszenia przez Izrael wspomnianego wyżej porozumienia, m.in. na celowe zniszczenie syryjskich osiedli przed wycofaniem z nich wojsk izraelskich. (PAP)

Fajsal w Egipcie

Król Arabii Saudyjskiej, Fajsal, który przebywa obecnie z wizytą w Egipcie, odwiedził wczoraj oddziały egipskie stacjonujące nad Kanałem Sueskim. Oczekuje się też jego przybycia do Suez. W Kairze oczekuje się także, że Fajsal zadeklaruje znaczną pomoc finansową na odbudowę miasta, które było niegdyś ważnym ośrodkiem przemysłu naftowego. Sprawa saudyjskiej pomocy gospodarczej dla Egiptu jest — poza konsultacjami politycznymi — głównym punktem rozmów króla Fajsala z prezydentem Sadatem. (PAP)

Szybkie tempo robót



Na zdjęciu: pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 zatrudnieni przy budowie tunelu wjazdowego na stadion. Ma on być gotowy do 25 bm.

Fot. — K. Przychodzki

Dokończenie ze str. 1

niż planowano. Załoga „Hydrobudowy 7” przejęła jeszcze dodatkowe zadania — ułożenia drogi pod wznoszący tunel wjazdowy (od ul. Bema). Spośród pracowników tego przedsiębiorstwa, szczególnie zaangażowanie przy budowie placu Armii Poznań wykazują betoniarze m. in. Czesław Rokicki, Tadeusz Kozłowski i Alojzy Walczak.

W minionych kilku dniach znaczny postęp zaobserwować

Oświadczenie ADN

Wczoraj Agencja ADN ogłosiła oświadczenie następującej treści: Po wejściu w życie w RFN ustawy o zainstalowaniu w Berlinie Zachodnim Urzędu Ochrony Środowiska RFN, co stanowi naruszenie czterostopniowego porozumienia, z dniem 26 lipca 1974 r. zostały zastosowane środki zapobiegające w oświadczeniu rządu NRD. Na drogach tranzytowych przebiegających przez terytorium NRD przeprowadza się kontrole pojazdów w celu ustalenia, czy wśród podróżnych nie ma pracowników wsiadających do urzędu, lub czy nie przewozi się nielegalnie materiałów i dokumentacji tego urzędu.

Podjęte przez NRD środki nie zakazają ruchu tranzytowego. Zastosowane środki dotyczą wyłącznie określonego kręgu osób oraz przedmiotów i dokumentacji zainstalowanego w Berlinie Zachodnim — wbrew czterostopniowemu porozumieniu — Urzędu Ochrony Środowiska. Jak wiadomo, rząd NRD ostrzegł niejednokrotnie rząd RFN przed ewentualnymi następstwami zainstalowania w Berlinie Zachodnim Federalnego Urzędu Ochrony Środowiska. Jest to akt nielegalny, za który RFN ponosi całkowitą odpowiedzialność.

Kto wygrał samochód

29 i 30 lipca br. odbyły się w Poznaniu losowania premiów PKO w postaci samochodów osobowych, przeznaczonych dla właścicieli przemysłowych księżeczek samochodowych, wystawionych w Poznaniu i w województwie poznańskim. Wylosowano 211 samochodów. Przypadły one na następujące księżeczki: 98.183 UO 180.834 UO, 358.975 UO, 495.137 UO, 559.992 UO, 563.368 UO, 567.144 UO, 568.144 UO, 655.132 UO, 658.363 UO, 795.026 UO, 799.356 UO, 799.516 UO, 800.160 UO, 801.171 UO, 831.892 UO, 881.989 UO, 884.534 UO, 887.400 UO, 921.387 UO, 1.177.598 UO, 1.182.477 UO, 1.287.961 UO, 1.374.650 UO, 1.375.240 UO, 1.375.465 UO, 1.375.665 UO, 1.375.781 UO, 1.376.621 UO, 1.516.853 UO, 1.519.362 UO, 1.519.926 UO, 1.524.537 UO, 1.604.479 UO, 1.608.698 UO, 1.609.112 UO, 1.784.413 UO, 1.789.956 UO, 1.883.230 UO, 2.118.957 UO, 2.120.743 UO, 2.016.580 UO, 2.249.364 UO, 2.252.087 UO, 2.254.440 UO, 2.258.771 UO, 2.349.013 UO, 2.398.819 UO, 2.435.665 UO, 2.437.018 UO, 2.438.657 UO, 2.521.270 UO, 2.522.011 UO, 2.524.259 UO, 2.525.761 UO, 2.526.091 UO, 2.527.711 UO, 2.616.509 UO, 2.617.148 UO, 2.617.204 UO, 2.910.049 UO, 2.911.702 UO, 2.919.372 UO, 2.923.687 UO, 3.177.408 UO, 3.337.760 UO, 3.421.197 UO, 3.422.203 UO, 3.422.450 UO, 3.423.174 UO, 3.424.406 UO, 3.428.212 UO, 3.429.138 UO, 3.432.461 UO, 3.435.250 UO, 3.437.285 UO, 3.439.836 UO, 3.601.627 UO, 3.602.295 UO, 3.604.181 UO, 3.604.725 UO, 3.606.305 UO, 3.608.652 UO, 3.608.789 UO.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady, tylko na południu kraju zachmurzenie małe i umiarkowane. Lokalne możliwe burze. Temperatura maksymalna od 17 stopni na Wybrzeżu, do 23 w centrum i 29 na południu. Wiatry słabe i umiarkowane na Wybrzeżu okresami dość silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny pracował Wojciech Nentwig

Dobry lipiec w gospodarce

Wstępne wyniki realizacji planów w większych zakładach pracy

Mimo sezonu urlopowego, utrzymuje się wysokie tempo pracy w naszych najważniejszych zakładach przemysłowych. Wstępne informacje, jakie uzyskali dziennikarze z niektórych zjednoczeń, a także bezpośrednio z fabryk na temat realizacji lipcowych zadań, skłaniają do stwierdzenia, że również pierwszy miesiąc II półrocza br. uznać będzie można za pomyślny dla naszej gospodarki.

Oto załogi kopalń węgla kamiennego wydobły w lipcu dodatkowo 52 000 ton węgla zwiększając ponadplanową produkcję osiągniętą od początku br. do 504 000 ton. W lipcu przekroczona została także wydajność pracy o 40 kg węgla na tzw. pracownikodniówkę. Najlepsze wyniki osiągnęły zjednoczenia przemysłu węglowego — zabrzańskie, bytomskie i katowickie a wśród kopalń wyróżniły się: „Andaluzja”, „Halemba”, „Pstrowski”, „Lenin”, „Czerwone Zagłębie”, „Ziemowit”, „Michał”, „Makoszowy” i „Gottwald”. Dostatkowe wyniki produkcyjne osiągnęły też załogi przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Górniczo-Hutnic-

czemu Metali Nieżelaznych. Planowane na lipiec zadania dotyczące wartości produkcji sprzedanej przekroczone o 150 mln zł. Wyprodukowano ponad plan 700 ton cynku i 300 ton ołowiu rafinowanego. Największy udział w dodatkowej produkcji miały: Huta Cynku w Miasteczku Śląskim, Zakłady Cynkowe „Silesia” oraz Walcownia Metali „Gliwice”.

Załogi naszych hut żelaza i stali dostarczyły ponadplanowo około 4,500 ton koksu, przeszło tysiąc ton wyrobów walcowanych i 200 km różnego rodzaju rur stalowych. W realizacji tych zadań wyróżniły się szczególnie załogi Zakładów Koksowniczych „Zabrze”, „Radlin” oraz hut „Florian” i „Kościszko”.

W przedsiębiorstwach podległych Zjednoczeniu Przemysłu Taboru Kolejowego „Tasko” w Poznaniu wykonano plan wartości produkcji globalnej prawie w 110 procentach, a realizacja planu produkcji sprzedanej jest wyższa o 17 procent w porównaniu z tym samym miesiącem ubiegłego roku.

Również włókniarze dobrze

pracowali w lipcu w fabrykach największego Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego, które w I półroczu br. zrealizowały zadania z nadwyżką wartości 434 mln zł. (PAP)

Zasiłki rodzinne

Dokończenie ze str. 1

dów niższych od 1000 zł, a ostatnio ich sytuacja materialna się poprawiła. Postanowiono wypłacać im zasiłki na jedno lub dwoje dzieci w kwotach dotychczasowych, jeśli ich dochody nie przekraczają 1400 zł na osobę.

Tyle o pierwszych zmianach w systemie zasiłków rodzinnych związanych z sytuacją materialną rodzin. Natomiast już niezależnie od dochodów rodziny wypłacać się będzie zwiększone o 500 zł zasiłki na dzieci, które ze względu na stan zdrowia wymagają stałej opieki innej osoby. Podwyżka ta wchodzi w życie również 1 sierpnia.

Zasiłki rodzinne są, jak wiadomo, wypłacane z dołu. W państwowych i spółdzielczych zakładach pracy odbywa się to wraz z wypłatami wynagrodzeń, a w pozostałych zakładach — najpóźniej do 6 dnia każdego miesiąca. A zatem podwyższone zasiłki rodzinne otrzymają pracownicy po raz pierwszy w końcu sierpnia lub na początku września. PAP

Odznaczenia dla drogowców

Sieć drogowa województwa poznańskiego, a w szczególności piękny odcinek trasy E-8, stanowi przedmiot dumy Wielkopolan. Dano temu wyraz wczoraj w Wojewódzkim Zarządzie Dróg i Ulic w Poznaniu podczas spotkania przedstawicieli 5-tysięcznej załogi wielkopolskich drogowców, na które przybyli m. in., I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Alfred Kowalski, wojewoda poznański — Tadeusz Grabbski i wicewojewoda poznański — Andrzej Sliwiński.

I sekretarz KW PZPR podkreślił duże znaczenie pracy wielkopolskich drogowców dla rozwoju naszego regionu. Dziękując im za aktywną postawę i zaangażowanie, wręczył odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, zbiorowo nadaną Wojewódzkiemu Zarządowi Dróg i Ulic w Poznaniu. Najbardziej zasłużyli spośród pracowników otrzymali odznaczenia państwowe: Krzysztof Kawałerski Orderu Odrodzenia Polski — Kazimierz Stasiak, Złoty Krzyż Zasługi — Franciszek Grzeszkowski, Srebrny — Czesław Oleksiak, Stanisław Terka, Edward Tramowski, Brązowy — Marianna Hemmerling i Janusz Fajfer oraz Medal 30-lecia Polski Ludowej — Władysław Banaszak i Tadeusz Wojtkowski.

Serdeczne gratulacje oraz podziękowania wszystkim odznaczonym, jak również pozostałym drogowcom złożył Wojewoda Poznański. (pik)

Żniwa w Wielkopolsce

Skoszono 12 procent zasiewów żyta

Coraz więcej rolników przystępuje do dużych żniw zbożowych. Do wtorku łącznie skoszono w Wielkopolsce około 47 000 ha żyta, co stanowi 12 procent zasiewów tej rośliny.

Najbardziej zaawansowani w tych pracach są rolnicy indywidualni, gdyż używając sнопowiązalek i innych podobnych maszyn żniwnych, mogą szybciej rozpocząć koszenie żyta. W państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, gdzie przeważa sprzęt kombajnowy, jednofazowy, trzeba jeszcze czekać na odpowiednią dojrzałość zbóż. Na lepszych glebach przystąpiono jednak do kombajnowania żyta i jęczmienia jarego jak np. w kombinacie PGR Manieczki, gdzie sprzątnięto już połowę arealu jęczmienia jarego, uzyskując średnio wydajność około 45 kwintali z ha. W zakładzie Żabno należącym do tego kombinatu skoszono także żyto. Kombinaty PGR Gołębin Stary w powiecie kościańskim, który przedwczoraj rozpoczął dostawę jęczmienia jarego spod kombajnów, ma uprzątnięte 40 procent arealu. Plony — powyżej 45 kwintali z ha.

W Wielkopolsce kończy się w zasadzie sprzęt żniwa — 99 procent skoszono już i omłócono. Plony są na ogół dobre, a w wielu przypadkach — lepsze niż w roku ubiegłym.

Państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne pomagają rolnikom indywidualnym swoim sprzętem w omłotach żniwa. Do tej pory PGR-y wymłóczyły kombinajmami żniwa z pszenicy i pszenki na obszarze 4 000 ha chłopskich plantacji. (emp)

Wolne miejsca w szkołach wyższych

Jak poinformowało Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — w szkołach wyższych pozostało jeszcze ponad 2000 wolnych miejsc. Dodatkowa rekrutacja rozpocznie się 16 września br. Wolne miejsca są na fizyce, matematyce, chemii, wychowaniu technicznym, filologii klasycznej, mechanice, technice wytwarzania, transporcie i kierunku mechanicznym.

O przyjęcie w ramach dodatkowej rekrutacji może się ubiegać każdy maturzysta niezależnie od tego, na jaki kierunek studiów zdawał w lipcu i niezależnie od tego, czy zdał egzamin, czy też nie. Młodzież, która zdała egzamin wstępny w lipcu, lecz nie została przyjęta na studia z braku miejsc, a ubiegać się będzie we wrześniu o przyjęcie na taki kierunek studiów, gdzie obowiązują egzaminy z tych samych przedmiotów — nie musi po raz drugi zdawać egzaminu wstępnego. Jednak na własne życzenie młodzież ta może zdawać jeszcze raz wszystkie egzaminy wstępne lub tylko z wybranych przedmiotów w celu uzyskania lepszych niż w lipcu, ocen. Pozostali kandydaci będą ponownie składać egzamin wstępny.

Na fizykę przyjmować będą następujące uczelnie: uniwersytety — wrocławski, lubelski, toruński, łódzki, katowicki, filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 3 Wyższe Szkoły Pedagogiczne — krakowska, opolska i zielonogórska oraz 3 Wyższe Szkoły Nauczycielskie — olsztyńska, ślupska i częstochowska.

Na matematykę przyjmować będą następujące uczelnie: Uniwersytet Wrocławski i Lubelski, krakowska i opolska WSP oraz olsztyńska, ślupska i siedlecka WSN.

Na chemię przyjmować będą: siedlecka WSN, Politechnika Wrocławska i Szczecińska oraz kielecka i rzeszowska WSI.

Na wychowanie techniczne przy

W dniu 29. VII. 1974 zmarła

tow. Elżbieta Urbańska

sekretarz Rady Zakładowej Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego. W zmarłej tracimy cenionego i oddanego pracownika oraz aktywistę związkowego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 sierpnia br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa—Książka—Ruch”

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grawaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział m. i k. 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa—Książka—Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grawaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść terminu druku odpowiadają redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamykamy. Wzrosty nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje to pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa—Książka—Ruch” ul. Zwirzyńska 9. 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F.

„Najświetniejsza ze wszystkich...”

Był to bohaterski zryw żołnierzy i społeczeństwa miasta, nie mający sobie równego w opinii całego świata. Tak piszą o Powstaniu Warszawskim podręczniki, z których uczy się najmłodsze pokolenie Polaków. Zryw ten pamiętają wszyscy żyjący do dziś, wówczas walczący war-

walki, za zgodność swej postawy ideowej z życiem zapłaciło najwyższą cenę. W wielu wypadkach ich osobista, śmiała i tragiczna postać nie okazała się silniejsza od historii i nie dotrwała do naszych czasów. Wśród niezapomnianych poetów Powstania do najbardziej cenionych należy wybit-

znanych szczególnie w okresie powstaniowym.

Nazwiska Baczyńskiego i Gajcego są dziś synonimem najwspanialszej twórczości powstańczej. Obok nich tworzyło w okresie Powstania i tuż przed jego wybuchem wielu im podobnych. Większość z nich to ludzie związani z wychodzącymi tajnie pismami literackimi „Sztuka i Naród” i „Droga”. Był wśród nich Wacław Bojarski (zm. 1943 r.) — autor licznych piosenek wojennych, Zbigniew Jasiński — poeta-marynista, autor najgłośniejszego wiersza powstańczego „Żądamy amunicji”, Andrzej Trzebiński (zm. 1943 r.) — młody poeta, krytyk i esejista, Stanisław Marczak-Oborski — znany dziś mniej jako poeta, teatrolog i krytyk.

Przez cały czas walki powstańczej nie ustawała twórczość poetów starszych, już znanych. Wspaniałe wiersze powstańcze z tomu „Półki my żyjemy” powstały pod piórem Juliana Przybosa. Znany był zbiór wierszy „Godzina strzeżona”, których autorem był Mieczysław Jastrun. Autorem porwujących wierszy bojowych był Jan Brzechwa. „Stare miasto zwycięży” — słynny, zagrzewający do walki wiersz napisał Stanisław Ryszard Dobrowolski.

Pisarze i poeci Powstania Warszawskiego dali z jednej strony najwierniejszy obraz zmagania narodu z hitleryzmem, świadectwo strasznego czasu, wypełnionego cierpieniem, grozą i walką. Z drugiej strony, właśnie ci twórcy byli pierwszymi piewcami bohaterstwa miasta, które się nie ugięło. Oni pierwsi, nawet ci, którzy już nie wyszli z ruin Warszawy, wierzyli, że „jeszcze nie zginęła”. Oto, jak napisał wówczas jeden z kilkunastu, niemal nieznanym poetów Powstania — Piotr Borowy — żołnierz AL:

„Wyrośniesz ponad nas nicami — stalowa, najświetniejsza ze wszystkich i ostatnia — ludowa”

Jest to jedno z najpiękniejszych przesłań człowieka tamtych czasów do naszego pokolenia. Jakże wizjonerskie.

BARBARA KERBER



Na powstańczej barykadzie.

Fot. — CAF

zawiaczy, każdy polski patriota. Pamiętają. Ale mając dziś przed oczyma coraz piękniejsze dziełnice odbudowanej i odbudowującej się Warszawy, coraz rzadziej przywołują w pamięci świeże mogiły i miedzy straż. Tamten czas to dla wielu dziś ludzi wspaniały symbol walczących stolicy — Nike na placu Teatralnym, wzniesiona w pobliżu walk bohaterów obrońców Starówki, w 20 lat od owej chwili. To — powstaniowa literatura.

Najpiękniej o 63 dniach walki z hitlerowcami w okupowanej Warszawie 1944 roku powiedzieli naszym czasom żołnierze — pisarze i poeci. Sławne pokolenie rocznik 1920. Roman Bratny (ur. 1921), Tadeusz Konwicki (ur. 1926), Bohdan Czesko (ur. 1921), Lesław Bartelski (ur. 1920), Witold Zalewski (ur. 1921) — żołnierze AK i AL — są dziś wybitnymi pisarzami, a ich dzieła dające wstrząsające świadectwo powstańczej walki, weszły do kanonu współczesnej literatury polskiej. Obok uznanych prozaików i tych zapomnianych, jak Aleksander Kamiński, autor „Kamieni na szaniec”, na czas wojny i powstania przypadły pierwsze zmagania literackie poetów. Wielu z nich, tych, którzy prosto ze szkół lub studenckich skryptów stanęli do

Na początku była budowa lotnisk. W miarę upływu lat profil roboty załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynieryjnego „Hydrobudowa 7” znacznie się powiększał. Przystąpiono do budowy kolektorów oraz obiektów wodno-inżynieryjnych. Jeden z pierwszych takich obiektów (nowe ujęcia i stawy infiltracyjne) wybudowano dla potrzeb poznańskich wodociągów.

Specjalnością załogi są w dalszym ciągu prace wodno-inżynieryjne, prowadzone obecnie w 8 województwach. Pracownicy „Hydrobudowy 7”, to jedni z realizatorów takich inwestycji, jak Huta „Katowice”, Port Północny, Kopalnia miedzi „Rudna” i wielu innych. Do najważniejszych zadań w Poznaniu należy m.in. układanie magistrali ciepłych, współuczestniczenie w budowie poznańskiej elektrociepłowni na Karolinie i regulacja Warty w Poznaniu. Do tej pory brzegi rzeki uregulowano na odcinku od starej elektrowni do Mostu Marchlewskiego. Obecnie prace są kontynuowane w kierunku nowego mostu na trasie Hetmańskiej.

21 lat temu, kiedy powstało przedsiębiorstwo, zatrudniało ono 3600 pracowników, a wartość wykona-

nych wówczas przez nie zadań wyniosła około 100 mln zł. W tym roku w „Hydrobudowie 7” pracuje 3300 osób, a wartość prac wynosi 1,5 mld. zł. Mniej ludzi — a zadań znacznie więcej. Jest to wynik nie tylko poczynienia wielu usprawnień organizacyjnych

Legitymacja do orderu

W „Hydrobudowie 7” ceniącej rzetelność

na budowach i skracania cykli, lecz także korzyści z lepszego wyposażenia w sprzęt i zwiększenia wydajności pracy.

Żałoga „Hydrobudowy 7” wyróżnia się wyjątkową rzetelnością i ofiarnością. Właśnie dzięki tym zaletom dwukrotnie zdobywała sztafeta przechoźni Prezesa Rady Ministrów i CRZZ oraz trzy razy otrzymała sztafeta Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. We współzawodnictwie udział bierze bez mała cała załoga — 95 proc. O tytuł pracownika Pracy Socjalis-

tycznej ubiegają się 94 osoby, a 100 już taki tytuł zdobyło.

Wielu pracowników legitymuje się ponad 20-letnim stażem pracy. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługują m.in. mistrz Stanisław Gąsiorowski, cieśla Stanisław Szeliga, maszy-

nista sprzętu ciężkiego Marian Szymkowiak i brygadziści: Stanisław Klevenhagen, Julian Schoener, Jan Socha, Stanisław Waligóra i Kazimierz Wyglądacz. Są to — jak mówi się o nich w przedsiębiorstwie — ludzie dobrej roboty, którzy z całym oddaniem wykonują swoje obowiązki, dają też początek wielu inicjatywom produkcyjnym i społecznym.

Dzięki nim i innym wyspecjalizowanym pracownikom „Hydrobudowa 7” systematycznie przekracza plany produkcyjne. W tym roku np. załoga zadeklarowała czyn produkcyjny wartości 31 mln. zł. Większość ponadplanowych za-



2

Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy wielkopolski przemysłowiec i działacz społeczno-kulturalny, Hipolit Cegielski, w założonej przez siebie w Poznaniu fabryce narzędzi i maszyn rolniczych — u podnóża Beskidów, nieco na wschód od Odry, w północno-morawskiej miejscowości Nesselsdorf rozpoczął działalność niewielką, zatrudniającą około dziesięciu rzemieślników manufaktur. Był rok 1850. Już niebawem, w eleganckich kregach Wiednia, a także wśród znanych person poza granicami monarchii austro-węgierskiej — dużym powodzeniem zaczęły cieszyć się powozy i karety, opuszczające ów warsztat. Stopniowo przybywało sprzętu i ludzi. Zakład rozwijał się, ugrunтовując u odbiorców swą markę. W 1870 roku przystąpiono do produkcji wagonów kolejowych: pasażerskich i towarowych.

Koniec XIX wieku, to okres początkowego stadium rozwoju motoryzacji. Zarażeni jej bakcyliem, a także zdopingowani dobrą passą fabryki,

Wyrotki „Tatra” — z nowej serii T 148.



Od powozów do ciężarówek

konstruktorzy z północno-morawskiej miejscowości, postanawiają samodzielnie stworzyć wizję pojazdu, poruszającego się o własnych siłach. Tak to w 1897 roku, powstaje tutaj pierwszy w środkowej Europie samochód osobowy. „Prezydent” — bo tak zostaje nazwany — ma umieszczony z tyłu, w specjalnej skrzyni silnik Benz i wyglądem przypomina konną dorożkę. Bo też i karoseria skonstruowana jest na obraz i podobieństwo powozu „Milord”. A jednak jest to rewelacja. Automobil pokazany po raz pierwszy publiczności na wystawie w Wiedniu, wzbudza ogromne zainteresowanie. Owcześnie „Wiener Tageblatt” pisze:

— Na przejechanie 323 kilometrów do Wiednia, potrzebowaliśmy „Prezydenta” 24 godziny i 15 minut! Z tego 14 i pół godziny czystej jazdy! Trasę tę przebył bez usterek!

Zachęceniu sukcesem, konstruktorzy „Prezydenta” wypuszczają w świat pierwszy samochód ciężarowy. Wprawdzie przypomina on raczej wóz cygański, ale jego dane techniczne zwracają na siebie uwagę: nośność — 2,5 tony, maksymalna prędkość do 20 km na godz. Jest rok 1898...

W takim oto zarysie przedstawia się skrócony opis aktu urodzenia Fabryki Samochodów „TATRA” w Kopřivnicach. Pora teraz wystawić świadectwo dojrzałości.

Rok 1921. Rozwój myśli technicznej stwarza potrzebę wypracowania i zastosowania

warunkiem sine qua non dynamizacji życia gospodarczego — są specjalizacja i kooperacja. „Tatra” wybiera. W początkach lat pięćdziesiątych następuje znaczna koncentracja sił i środków na produkcję wielkich samochodów ciężarowych. Pierwszy kontrakt na dostawę tych wozów podpisany zostaje w 1955 roku ze Związkiem Radzieckim.

Dziś, w skład kombinatu w Kopřivnicach wchodzi dziesięć specjalistycznych zakładów „towarzyszących”. Prawie 80 procent rocznej produkcji przeznacza się na rynki zagraniczne. Tak np. po drogach Kraju Rad jeździ 17 000 pojazdów różnych typów marki „Tatra”, natomiast w latach 1965 — 70 zakłady dostarczyły 2 432 ciężarówki do Polski i 948 do NRD. Obecnie zaś 9 000 ciężkich maszyn rocznie trafia do odbiorców w krajach wspólnoty socjalistycznej. „Tatra” jest bowiem od 1970 roku ich głównym dostawcą, w myśl porozumień zawartych w ramach RWPG.

Taki układ stwarza kombinatowi w Kopřivnicach niezwykle pomyślne perspektywy rozwojowe. Opracowano tu długofalowe zamierzenia planowe, zgodnie z którymi teraźniejszość i najbliższa przyszłość, to gruntowna modernizacja oraz intensyfikacja badań naukowych. Otrzymamy ostatnio z Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego w Moskwie kredyt, przeznaczony został w części na inwestycje. Jedną z nich jest fabryka karoserii, która sta-

nowych rozwiązań. Koncepcja, jaką tworzą inżynierowie z „Tatry” ma charakter nie tylko rewolucyjny, ale — jak pokaże przyszłość — z powodzeniem wytrzyma ponad pięćdziesięcioletnią próbę czasu: w 1922 roku powstaje pierwszy w świecie samochód chłodzony powietrzem. Nowum to nie przyjmuje się jednak łatwo. Aby przekonać niedowiarów, a także sprawdzić wartość pomysłu — jazdy testowe przeprowadzane są w Wysokich Tatrach. Egzamin wypadła pomyślnie. Od tej pory samochody, opuszczające hale kopřivnickiego kombinatu nosić będą znak „TATRA”.

Lata po II wojnie światowej charakteryzują się z jednej strony intensywnym rozwojem zakładu, z drugiej zaś — przestawieniem na działalność wielokierunkową.

To już nie tylko produkcja samochodów ciężarowych i osobowych, ale także autobusów, dźwigów i koparek, silników lotniczych i... lodówek. Trzeba rozpocząć budowę nowej, socjalistycznej gospodarki czeskosłowackiej, zwiększyć produkcję dla potrzeb ludności. Robotnicy i inżynierowie z „Tatry” dotrzymują słowa. Postawione przed nimi zadania zostają zrealizowane.

Rozpoczyna się kolejny etap w ponad 120-letniej historii fabryki. Etap, który nazwałbyśmy drogą do uniwersyteckiego dyplomu...

Jednym z najważniejszych współczesnych wymogów rewolucji naukowo-technicznej,

nie w Kopřivnicach. Wszystko wskazuje na to, że niezadługo „Tatra” podwoi produkcję. Czy jednak tylko dzięki modernizacji starych i budowie nowych obiektów?

Rozmawiam z pracownikami zakładowej kuźni.

— Był czas — mówią — kiedy plany nasze systematycznie rosły (rosną zresztą nadal: średnio rocznie 8 — 12 procent — przyp. Z. K.). Początkowo nie bardzo mogliśmy podobać zwiększonym zadaniom. Rzucono wtedy myśl, aby utworzyć Brygadę Pracy Socjalistycznej. Dziś mamy takich brygad pięć. Kłopoty z wykonaniem planów to przeszłość. Zwiększyliśmy wydajność, obniżyliśmy liczbę wypadków przy pracy, jednym z rezultatów współzawodnictwa jest także poprawa stabilizacji kadr. Rozsądna gospodarka materiałowa, a także wprowadzenie nowych technologii — pozwalają nam obecnie zaoszczędzić na jednym tylko wyrobie, produkowanym w kuźni, 7 000 koron. A takich „detali” są tysiące!

— Tym, co najbardziej wiąże nasz kolektyw, jest świadomość współodpowiedzialności wszystkich za wszystko. Po prostu — jemy chleb z jednego pieca. To zaś, jaki ten chleb będzie, dobry czy zły, zależy już od nas...

Losy „Tatry” nierozdzielnie wpisane zostały w histo-

Dokończenie na str. 4

ZBYSZEK KRUSZONA

Apel do młodzieży o pomoc w żniwach

Ponad milion dzieci i młodzieży szkolnej wypoczywać będzie w sierpniu na kolo- niach i obozach wakacyj- nych. Do młodzieży tej oraz wychowawców ze specjalnym apelem o pomoc w pracach żniwnych zwrócił się Mini- sterstwo Oświaty i Wychowa- nia.

Szczególnie niekorzystne wa runki atmosferyczne utrudnia- ją tegoroczne prace przy zbior- rach zbóż — podkreśla apel. Starsza młodzież może pomóc w organizowaniu opieki nad dziećmi rolników, w dowo- żeniu napojów dla pracujących na polach oraz w prostych — nie wymagających pracach polo- wych.

Sądzić należy, że uczniowie, podobnie jak w latach po- przednich, nie poskapią sił w pracach społecznych pod- czas wakacji.

Hasło młodzieżowych orga- nizacji ideowo-wychowaw- czych „Każdy kłós na wagę złota” powinno być podchwy- cone przez młodzież, wycho- wawców i organizatorów wy- poczynku wakacyjnego — gło- si w zakończeniu apel. (PAP)

Ośrodek Polonijny UJ powstanie pod Krakowem

W Przegorzalach pod Kra- kowem powstaje Ośrodek Po- lonijny Uniwersytetu Jagi- ellonńskiego im. Kazimierza Pułaskiego. Usytuowany w za- bytkowym pałacu — pełnić będzie funkcje naukowe, archi- walne, mieszkalne i rekrea- cyjne.

HUMOR I SATYRA



GERARD GÖRNICKI MIASTO KRÓLA

Z otwartego okna odezwał się komunikat radiowy, wojska nie- mieckie zbliżyły się do Rzeszowa.
Dookoła rynku stały małe domy.
— I pomyśleć, że Klecko jest jeszcze wolne — ktoś jakby szepnął Królowi do ucha.

Na bruku leżały sterty siana i puste skrzynie. Jakieś dziecko zbierało rozrzucone wokół kuchni polowej — ziemniaki, jakaś sta- ruszka przechodziła z jednej strony rynku na drugą, jakby w nie- ustającej przeprowadce, dźwigając poduszkę i koldrę na plecach.
Pojawiła się furmanka, jadąca ostrożnie, otoczona żołnierzami, z karabinem maszynowym i rannym oficerem. Zbiegli się ludzie, wiatowali na cześć wojska, wykrzykiwali narodowy hymn, ściskali wyciągnięte dłonie żołnierzy.

Wyrósł nagle spod ziemi tajemniczy starzec i mamrotał: — „...grad i ogień został zrucony na ziemię, ziemia gorzej, drzewa płona, zieleni gorzej to koniec świata”.

— Obląkanie — krzyczano na starego w łachmanach.
W kościele śpiewano „Boże coś Polskę...”

Słońce stało nad miastem, obdarzone pozorną nieśmiertelnością. Adam podszedł do kuchni polowej, na jej dnie nie było nawet łyżki zupy, pozostał tylko zapach grochówki. Po rynku chodził kolejarz z szablą w ręce:

— Kto pójdzie ze mną do Charbowa, bronić wsi? — na cały głos tak wołał. — Za mną weterani powstania... Za Szczepanem Woź- nickim.

Popatrzył w twarz Adama, zapytał:
— Pójdiesz?

— Nie rozumiem pana, po co?

Kolejarz odszedł ze skupieniem w oczach, z lekkim chłodem na twarzy.

„Może prawo pokona bezprawie” — pomyślał Król.

Od jezior zawił wiatr, żelazł upał. Adam wyszedł z rynku, skie- rował swoje kroki w stronę Gniezna. Środkiem szosy jechał rowe- rzysta, nawoływał:

— Wracać do miasta, jest rozkaz z Gniezna, aby bronić Klecka — spojrzal Adamowi bystro w oczy, on zaś zrobił grymas nie- określony.

— On musi mieć miecz z wielkiego łotra” — pomyślał. Rowerzy- sta parsknął śmiechem:

— Uciekasz gówniarzu.

Na półmetku sezonu wypoczynkowego

Większa rezerwa wolnych miejsc dla urlopowiczów

Wprawdzie w typowo letnich ośrodkach wypoczynkowych nadal trudno jest o miejsce noclegowe, ale nie najlepsza po- goda sprawia, iż znaczna część bazy turystycznej: campingi, pola namiotowe i wsie letniskowe posiadają jeszcze znaczne rezerwy.

Jak wynika z informacji Cen- tralnego Ośrodka Reklamy i Informacji Turystycznej, wol- ne kwatery prywatne znaleźć można w województwie biało- stockim, m. in. w takich miej- scowościach jak Augustów, Olecko czy Suwałki, a także w wielu miejscowościach woj- ewództwa gdańskiego. Turysta indywidualny bez trudu znaj- dzie również możliwość spen- dzenia urlopu w wojewódz- twach koszalińskim, bydgo- skim, kieleckim, lubelskim, ka- towickim, a także częściowo olsztyńskim i zielonogórskim.

Największe rezerwy wol- nych miejsc na sierpień posia- dają wsie letniskowe, stano- wiące najlepsze miejsce wy- poczynku rodzinnego. Niemal we wszystkich województwach, gdzie rezerwację prowadzą od- działy „Gromady” i Powiatowe Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku można jeszcze za- pewnić sobie „wczasy pod gru- szą”. Największe możliwości posiadają województwa lubel- skie, rzeszowskie i białostockie. W Białostockiem blisko 200 wolnych kwater oferują wsie letniskowe: Giby (pow.

Sejny), Smolniki — Bejcoły, (pow. Suwałki) oraz wieś Dud- ki (pow. Olecko). Recepcję pro- wadzą tam POSTiW-y w mia- stach powiatowych.

W województwie lubelskim, za pośrednictwem powiato- wych ośrodków wolne miejsca we wsiach letniskowych zna- leźć można w powiecie puław- skim, zamojskim oraz w po- wiecie Janów Lubelski i Biała Podlaska. Podobna sytuacja wy- stępuje na terenie wojewódz- twa rzeszowskiego, nie wyłą- czając Bieszczadów.

Mimo sporego tłoku w reno- wowanych ośrodkach wy- poczynkowych wolne miejsca oferują wsie letniskowe w Bes- kidach. Należą do nich Mesza- na, Sól, Jeleśnia, Jaworzynka i Górki Wielkie w powiatach żywieckim i bielsko-bialskim. W miejscowościach tych do dys- pozycji wczasowiczów znajdu- je się ponad 600 miejsc w kwa- terach prywatnych. Uczestnicy wiejskich wczasów, prowadzo- nych przez spółdzielnię „Gromada”, Śląską Dyрекcję FWP oraz Żywieckie Przedsiębior- stwo „Soła Tourist”, stołować się mogą w gospodach i jado- dajniach. Letnikom zapewnia się również organizację imprez turystycznych i sportowych. PAP

Załoga na wczasach — fabryka w remoncie

W kilkunastu stołecznych zakładach przemysłowych, nie pracujących w tzw. ruchu ciągłym — jak np. hutnictwo — praktykowane są od lat okresowe przerwy produkcyjne w miesiącach letnich. Załogi udają się na urlop, a brygady remontowo-techniczne dokonują przeglądów, napraw i konserwacji maszyn i urządzeń, wymieniają zużyty sprzęt, prze- prowadzają remonty fabrycznych obiektów.

Obecnie rozpoczęła się trzy- tygodniowa przerwa produk- cyjna w największym stołecz- nym przedsiębiorstwie przemy- słowym — w żerańskiej FSO. Od 31 lipca stawać zaczęły kole- jno — zgodnie z cyklem pro- dukcyjnym — poszczególne wy- działy i zakłady.

Na urlop poszło około 14 000 pracowników FSO, którym za- pewniono większe niż kiedy- kolwiek możliwości dobrego, zorganizowanego wypoczynku. Około 3 100 osób otrzymało skierowania na wczasy krajo- we we własnych i ogólno- zwiazkowych ośrodkach wy- poczynkowych, a dalszych 600 — w kwaterach wynajętych. 400 osób wyjechało na różne obo- zy, kilkaset — na spływy ka- jakowe, rajdy turystyczne, wy- cieczki. 460 pracowników za- pewniono wypoczynek na wca- sach zagranicznych.

Przerwa w pracy nie obję- ła około 4 000 osób. Czekają na ogrom zadań porządkowych i remontowo-konserwacyjnych.

PAP

Od powozów do ciężarówek

Dokończenie ze str. 3

rię miasta. I na odwrót. W 1947 roku Koprivnice miały 4 000 mieszkańców. Dzisiaj jest ich 13 000, z przewagą lu- dzi młodych. Równoległe z roz- wojem zakładu i przy jego znacznej pomocy, zmienia się także oblicze miasta. Powsta- ją nowe osiedla mieszkani- we, praktycznie co roku naj- młodszy obywatel otrzymują- cy w prezencie jedno przedszo- le. Wspólnym wysiłkiem, w ramach społecznego czynu, postawiono halę sportową ze sztucznym lodowiskiem. W roku bieżącym przewidziana jest budowa nowoczesnego hotelu. Koprivniczanie mają ambicję tak postarować przyszłością swego grodu, aby zyskał on kiedyś rozgłos, rów- ny sławie ich fabryki.

Nie będzie to jednak spra-

wa łatwa. Aktualnie „Tatra” eksportuje swe pojazdy do 52 krajów. Oryginalne rozwiąza- nie konstrukcji podwozia, zda- jące świetnie egzamin w trud- nych warunkach terenowych oraz silniki chłodzone powie- trzem, walorów której to kon- cepcji nie trzeba tłumaczyć — sprawiają, iż samochody ciężarowe „Tatra” znajdują- się coraz więcej nowych nabyw- ców w różnych częściach świa- ta.

Przedstawiłem w tej relacji skrócony opis aktu urodze- nia, wystawiłem świadectwo- dojrzałości i ukazałem drogę do dyplomu Fabryki Samochod- dów „Tatra” w Koprivnicach. Z pewnością za rok lub dwa — nastąpi... otwarcie przewo- du doktorskiego. A może wcześniej?

ZBYSZEK KRUSZONA

sport-sport

Lech — Polonia 0:0

Przeciętny mecz na Golecinie



Fragment wczorajszego meczu Lech — Polonia. Milewski w wal- ce o piłkę z bramkarzem gości — Chwoliakiem. Fot. — K. Przychodźki

We wczorajszym spotkaniu o mistrzostwo I ligi Lech zremisował z Polonią Bytom 0:0. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

LECH — Karwecki, Nowak, Plot- ka, Stepczak, Barczak, Napierała, Manicki, Milewski, Szpakowski (Ol- szyna), Jakóbczak, Wojciechowski.

POLONIA — Chwoliak, Gdawiec (Kurzok), Trefon, Frenkiel, Orze- chowski, Brysiak, Grociak, Janik, Górski, Radecki, Racki.

Widzów — 35 000. Sędziował p. Ła- zowski (Warszawa).

Spragnieni dobrego futbolu sym- patycy drużyny kolejarskiej przy- byli wczoraj licznie na stadion O- limpii na mecz swych pupiłów z bytomską Polonią. Panowało prze- konanie, że goście są zespołem, któ- ry miejscowi powinni pokonać, choć zdawano sobie sprawę z tego, iż Polonia jest trudnym prze- ciwnikiem.

Ze sporym zainteresowaniem o- czekiwano zwłaszcza występu Ro- mana Jakóbczaka, członka kadry narodowej Mistrzostw Świata — 74. Przed rozpoczęciem spotkania roz- grywający Lecha otrzymał kwiaty od grupy kibiców bytomskich, u- branych w tradycyjne barwy klub- owe. Trzeba przyznać, że jeśli w pierwszej części meczu Jakóbczak kilkakrotnie niebezpiecznie strze- lił na bramkę Chwoliaka, o tyle w drugiej części był znacznie mniej widoczny.

We wczorajszym pojedynku dru- żyna optycznie lepszą był Lech. Go- spodarze przeważali przez większą część spotkania. Oni też stworzyli więcej groźnych sytuacji podbram- kowych. Oslabiona brakiem Win- klera (gra w jednej z drużyn we Francji) i Chojnackiego (przeszedł do Ruchu) Polonia pozostawiała mi- mo to nienajgorsze wrażenie. Bro- nia się dość skutecznie, przy- czym najkorzystniej zaprezentował się Orzechowski i poza dwiema — trzema niepewnymi interwencjami bramkarz Chwoliak. Groźne były też kontrataki bytomian, przy- czym bardziej niebezpieczne były te, które przeprowadzano prawą stroną.

Ciekawsze momenty pierwszej po- łowy to: 23 min. — krótki rajd Wo- jciechowskiego, celny przelut na prawą stronę, niestety Barczak nie dochodzi do piłki. W 31 min. Po- lonia po akcji prawą stroną i głow- cie Grociaka miała szansę na zdo- bycie bramki. Od 35 do 40 min. o- kres dobrej gry Lecha. Najpierw Napierała strzelił z woleja obok słupka, potem bombę Jakóbczaka z trudem broni Chwoliak. W 41 min. oglądaliśmy chyba najefektowniej- szą indywidualną akcję w tym spotkaniu: Wojciechowski minął kolejno czterech polonistów i cel- nie podał Manickiemu, niestety ten przestrzelił. Chwilę później Chwo- lik z trudem sparował piłkę po rzucie wolnym pośrednim. Strzeł- a Milewski. Poza tymi, bardziej eno- cjonującymi grą była mało cieka- wa. Nie dziwiło więc nas nawet, że trybuny po pierwszym kwadransie spotkania umilkły.

Podobnie było i w drugiej czę- ści meczu. Tylko chwilami pozna- nacy uzyskiwali bardziej wyraź- ną przewagę i zagrażali bramce Chwoliaka. W 65 min. piłka po strze- le Wojciechowskiego otarła się o poprzeczkę, trzy minuty później Mi- lewski był chyba najbliższy u- mieszczenia piłki w siatce, lecz tra- fił nią w słupek. Wreszcie Olszyna w 81 min. będąc w odległości około 9 m od bramki Polonii strze- lił zbyt lekko. Również i Polonia miała jedną dogodną sytuację co- uzyskania prowadzenia. W 71 min. Kurzok strzelił obok słupka, a kil- ka minut później Płotka wybił spod nogi piłkę inicjującemu groź- ny rajd napastników Polonii.

W zespole gospodarzy, który je- szcze daleki jest od formy sprzed przerwy w rozgrywkach najlepsze- wrażeń pozostawił po sobie Woj- ciechowski. Miał wiele udanych rajdów, celnie centrował. Jego no- tę obniża jedynie żółta kartka, któ- rą okazano mu z niepotrzebną dyskusją z sędzią. Żółtą kartką u- karano także Radeckiego, najlep- szego w ataku Polonii, za złośliwy faul na Jakóbczaku.

Poza Wojciechowskim nieźle gra- li: Napierała i Stepczak. Znacznie- ślabej niż zwykle wypadł Szpakow-

ski, który jednak wystąpił po kon- tuzji.

Po meczu powiedzieli: trener Le- cha — Janusz Pekowski — Poziom- spotkania średni. Lech mógł za- grać nieco lepiej. W sumie jednak uważam ten występ za udany, pił- karze zasadniczo wypełnili posta- wione przed meczem zadania.

Trener Polonii — Antoni Brze- żaneczyk: Mecz przeciętny. Cieszy- nas zdobycie punktu i udany de- biut młodych: Trefonia i Rackie- go. W obu drużynach trudno kogoś wyróżnić.

A. K.

Zagłębie W. — Odra 3:1
Śląsk — Zagłębie S. 0:0
Gwardia — Pogoń 0:0
Stal — Legia 3:1
Szombierki — ROW 3:1
Górnik — ŁKS 2:0
Wisła — Ruch 0:0

TABELA			
1. Ruch	28	40	48-17
2. Górnik	28	34	38-24
3. Stal	28	33	37-23
4. Wisła	28	33	32-23
5. Legia	28	32	34-24
6. Lech	28	28	25-24
7. ŁKS	23	28	24-27
8. Gwardia	23	27	25-25
9. Polonia	28	27	21-28
10. Śląsk	28	27	20-29
11. ROW	28	25	20-28
12. Zagłębie S.	28	25	21-30
13. Pogoń	28	25	25-37
14. Szombierki	28	24	25-30
15. Odra	28	21	21-34
16. Zagłębie W.	28	19	18-31

Łuczniczce ME

Wojciech Szymańczyk kandydatem do medalu

Po międzynarodowych zawodach łuczniczych, rozegranych na to- rach warszawskiego Drukarza z udziałem zawodników Belgii, Cze- chosłowacji, Finlandii, Mongolii, NRD, RFN, Szwajcarii i Polski — wyłoniono reprezentację kraju na Mistrzostwa Europy w Zagrebieniu, które odbędą się 24 i 25 sierpnia.

W kadrze narodowej znalazło się dwóch reprezentantów stolicy Wielkopolski, łuczników Surmy — Wojciech Szymańczyk i Tadeusz Malicki. O wysokiej formie Woj- ciecha Szymańczyka informowaliśmy nie raz, relacjonując przebieg rozgrywek ligi łuczniczej i jego występy na turniejach międzyna- rodowych. Bez wątpienia Szyma- ńczyk należy współcześnie do naj- lepszych łuczników Europy i ten doświadczony zawodnik ma wszel- kie szanse, by powrócić z Jugosławii z medalem i to nie wyłącznie- no, iż z lepszym niż brązowy. Obok zawodników Surmy wystą- pią: Jan Popowicz z Resovii i Ma- rek Maczyński z Drukarza oraz silna obsada łuczniczek: najwybit- niejza zawodniczka ostatnich kil- kunastu lat — Maria Maczyńska i Jolanta Brzezińska — obydwie z Marymontu, Jadwiga Pawlik z Obwinka i Krystyna Krauzowicz z Drukarza. (ask)

Zwyciężyły siatkarki Kuby

W Łodzi zakończony został mie- dzynarodowy turniej w piłce siat- kowej kobiet o puchar Towarzy- stwa Przyjaciół Łodzi. W ostatnim dniu wyniki były następujące: RFN — Francja 3:0 (15:9, 15:4, 15:13, 15:4); CSRS — Węgry 3:0 (15:8, 15:13, 15:12, 2:15, 5:15, 15:6); Ku- ba — NRD 3:1 (15:14, 15:11, 9:15, 15:3).

Pierwsze miejsce bez porażki zdobyły siatkarki Kuby.

Mały Lotek

P. P. Totalizator Sportowy za- wiać, że w zakładach Małe- go Lotka z 31 lipca br. wyloso- wano następujące liczby:

9, 15, 18, 21, 34

Str. 4 — GŁOS — 1 VIII 1974

TEATRY

— Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Był sobie glina” (fr. 14 l.), g. 15.30, 17.30, 20 „Dziwczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 11 Filmy krótkometrażowe dla dzieci, g. 15, 17.30, 20 „Nie ma mocnych” (pol. 11 l.).
APOLLO — g. 15 „Eolomea” (NRD 11 l.), g. 17.30, 20 „Heca” (RFN 16 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Wielki łup gangu Olsena” (duń 11 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „McMasters” (USA 16 l.), g. 20 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Cen ny łup” (franc. 16 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Czas przeszły” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 16 l.).
MALTA — g. „Paryż — Warszawa bez wzy” (pol. 11 l.), g. 18, 20 „Śmiałość” (radz. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Most” (fr. 14 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Włoch szuka żony” (wł. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Wspaniałe słowo wolność” (radz. 14 l.).
OSIEDLE, PRZYJAŹŃ — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mania wielkości” (wł.-hiszp.-NRF 14 l.).
RUSALKI (Swarzedz) — g. 17, 19.30 „Układ” (USA 18 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Smak zemsty” (hiszp. 14 l.).
TECZA — g. 16 „Helga” (RFN 14 l.), g. 17.30 „Cappa” (jap. 11 l.), g. 19.30 „Komandosi” (wł. 16 l.).
WARTA — g. 10, 14, 16 „Dzieci łwicy z buszu” (ang. 7 l.), g. 12, 18, 20 „Nie oszukuj kochanie” (NRD 11 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45 „Zawieszeni na drzewie” (fr. 11 l.), g. 18.45 „Noćny kowboj” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Prywatny detektyw” (ang. 14 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Daleko na zachódzie” (radz. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Czekam na ciebie” (radz. 14 l.), g. 17, 19.15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.).
FOTOPLASTIKON — nieczynne.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Długa 1/2; chirurgia dziecięca — ul. Kryslawicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatryka — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 999, nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżnińskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mikołajewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Babie lato” — pow.; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Wakacje z muzyką; 9.30 Muzyka lud. pięciu kontynentów; 10.13 Big Band Mike Westbrook’a; 10.30 Lato z Radiem; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.00 Gdzie wesele, tam muzyka; 13.30 Śpiewała Konny Loris i Jim Messina; 14.00 Spotkanie z folklorem; 14.35 Wakacje z muzyką; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 Muzyczny spacer po Warszawie; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytmoplast; 17.40 Muzyczne nowości z Hawany; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.00 Orkiestra z Chmielnej; 20.20 „Z Teatrem i Armią na szlaku zwycięstwa”; 21.00 Koncert żywych; 21.35 Dzw. plakat reklamowy; 21.50 „Kamienie” — nagrania z nowego albumu grupy „Breakout”; 22.15 „Warszawska Nika” — w piosence; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 3.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł; 7.45 Radioreklama; 8.35 Sprawy codzienne; 9.20 Nioskowskie; II Symfonia c-moll „Elekjina”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Utwory mistrzów renesansu; 10.40 Nie ma marginesu; II Polska muzyka operowa; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 13.00 Rozmowy o książkach; 13.20 Z nagrań M. Kosza; 13.35 „Tędy przeszła śmierć” — fragm. książki B. Trójskiego; 14.00 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Kompozytorzy — Warszawa; 15.00 Radiofonia; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.00 Antena nowatorów; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 Znać arie operowe; 17.50 Radiopress; 17.55 Z cyklu: Tematy późno nieaktualne — fel.; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40

Modernizacja obiektów służby zdrowia

Stary szpital — jak nowy

60 lat temu może wcale dobrze wypełniał swoje zadania. Inne były wówczas metody leczenia, znacznie mniej nowoczesne od stosowanych obecnie. Z upływem jednak lat zrodziła się konieczność modernizacji Miejskiego Szpitala Ortopedycznego im. J. Wierzejewskiego przy ul. Gąsiorowskich. Przede wszystkim dla dobra pacjentów, aby zapewnić im na miejscu wszystkie zdobycze współczesnej ortopedii.

Modernizacji poddano bez mała cały budynek, wybudowano dodatkowe piętro. Dzięki temu wygospodarowano miejsca na dalsze łóżka. Nie to jednak było głównym celem przebudowy szpitala. Przy tego rodzaju schorzeniach niezbędne są przecież sale do ćwiczeń, zaplecze o charakterze rekreacyjno-rehabilitacyjnym. A takich pomieszczeń nie było.

Obecnie w starych murach jest sala operacyjna, jakiej nie powstydziłby się całkiem nowy szpital. Wyposażono ją w nowoczesną aparaturę i sprzęt. Jest tu także sala gimnastyczna, są specjalne pokoje przeznaczone dla chorych po operacjach. Pomiesz-

Służba weterynaryjna na Centrum Zdrowia Dziecka

W odpowiedzi na apel Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Poznaniu członkowie poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii przekazali na budowę Centrum Zdrowia Dziecka kwotę 61 325 zł, uzyskaną z tytułu pełnienia jednego dyżuru weterynaryjnego przez każdego członka Zrzeszenia. Przekazy „za jeden dyżur” przelano na konto Centrum w dniu 17 lipca br.

Członkowie poznańskiego Oddziału Zrzeszenia apelują do wszystkich lekarzy i techników weterynarii w kraju, do laborantów, a także do pokrewnych zawodów medycznych o poświęcenie jednego dyżuru na rzecz budowy szpitala — pomnika, który wyraża najpiękniejsze cechy humanizmu i ofiarności naszego społeczeństwa. (bw)

Pałac Górków — odnowiony



Fot. — K. Przychodzki

Odnowiona fasada Pałacu Górków przy ul. Wodnej, w którym mieści się Muzeum Archeologiczne prezentuje się bardzo efektownie. Jest to jeden z licznych budynków Starego Miasta, który w tym roku otrzymał nową elewację. Zewnętrzne mury domów wyplekły przed wszystkim wokół poznańskiej Starówki.

Nauka — praktyce, Geofon — znaczy „Głos Ziemi”; 19. E. Bogusławski: Koncert na obój, obój d’amore, rękaw. angielski, orkiestra; 19.15 Lekcja języka angielskiego; 19.30 Wzrost literacko-muzyczny; 21.55 „Zołnierski kompozytor”; 22.30 — Konfrontacje — nowy film W. Podgórskiego; „Pójdźcieś ponad sadem”; 23.00 „Co pisać o muzyce?”; 23.20 Muzyka poważna; 23.40 Muzyka dawna.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 16.20 Trzy oblicza muzyki rozrywk.

PROGRAM III: 7.30. Moje miejsce na świecie — gaw.; 7.40 Muzyka zagayanka; 8.05 Kiermasz pływ.; 8.35 Z kompozytorskiej teki A. Sławińskiego; 9. „Człowiek podziemi”; — pow. Rossa Mac Donalda; 9.10 Z prywatnej płytki; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak co dzień — mag.; 11.45 „Eden” — pow. S. Lema; 12.25 Z Kierownictwa; 13 Na Warszawsko-Kierowickiej antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 Na wysokości fali — rep.; 15.45 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.05 Pojedynki — gaw.;

W ramach kapitalnych remontów, także z funduszy Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta Poznania, w przebudowie znajduje się pałac w Osieku koło Rawicza. Ten piękny, stary obiekt, otoczony dużym parkiem przeznaczono na Państwo wy Dom Pomocy Społecznej. Prace adaptacyjne w pałacu zakończone będą w tym roku. W pierwszym okresie przebywać tutaj będzie 70 pacjentów, a docelowo — po wybudowaniu jeszcze pawilonów — 120. Dom, w którym znajdują się biblioteka, świetlica i inne socjalne pomieszczenia, przeznaczono dla mężczyzn.

Przejęcie przez Wydział Zdro

ODPOWIADAMY

Monika W. — Na wszystkie zadane nam pytania odpowie szczegółowo Kierownictwo, tej szkoły, lub Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, al. Stalingradzka 18. (1753)

wia pałacu, który znajduje się pod opieką konserwatora zabytków, uchroniło budynek przed dalszym niszczeniem. Poprzedni bowiem jego użytkownik przejawiał mało troski o stan zabytku. Obecnie pałac jest odrestaurowany. Doprowadzono do niego także sieć wodociagową i kanalizacyjną oraz wyposażono go w urządzenia centralnego ogrzewania.

Trzecim obiektem, który doczekał się modernizacji jest budynek przy ul. Wawrzyniaka 45. Poprzednio mieścił się w nim Zakład Szkolenia Inwalidów. Od lutego br. po przebudowie, na którą przeznaczono pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, służy potrzebom szkolnictwa. Ulokowano tutaj Medyczne Studium Zawodowe, Wydział Techniki Dentystycznej.

Ponadto w ramach tegorocznych funduszy na kapitalne remonty modernizuje się w naszym mieście szereg przychodni rejonowych m. in. przy ul. Grochowskiej 50, Promieniowej 8, Staroleckiej 52 i Kostrzyńskiej 3. W wyniku tych prac stworzy się lepsze warunki pacjentom i personelowi placówek. (an)

Co się dzieje z platanami?

Szczycimy się, że Poznań jest miastem zieleni i chociaż tu i ówdzie wydeptujemy w trawnikach ścieżki „na skróty”, wykazujemy na ogół duże zainteresowanie stanem drzew. Dowodzą tego m. in. liczne listy do redakcji.

Ostatnio otrzymaliśmy sygnały, że coś niedobrego dzieje się z poznańskimi platanami i że chyba piękne te drzewa nawiedziła choroba. Jeden z czytelników zaobserwował to w parku przed Operą i przy alei Stalingradzkiej, inny stwierdził, że okazałemu platanowi w Parku Kasprzaka na prawo od głównego wejścia schną i opadają liście. Czytelnicy pytają, dlaczego nie leczy się chorujących drzew?

O wyjaśnienie zwróciliśmy się do Zarządu Zieleni Miejskiej.

Zły stan niektórych drzew nie uszedł oczywiście uwadze specjalistów. Jak się okazuje — chorują one na „plamistość nerwową platanu”. Chorobie sprzyjają długotrwałe deszcze i chłody, a plamistość pojawiła się w czerwcu i spowodowała stopniowe zamieranie liści oraz pędów. Niestety, nie została opracowana dotąd chemiczna

„Lato w mieście”

W ramach akcji „Lato w mieście” Zarząd Wojewódzki Poznańskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej organizuje dwutygodniowe turnusy dla młodzieży w wieku 10-16 lat. Program zawiera m. in. gry i zabawy sportowe, naukę pływania oraz zajęcia świetlicowe. W poszczególnych grupach będą również prowadzone turnieje. Dwa sierpniowe turnusy odbędą się w dniach 3-16 i 17-30, w godzinach 9-15.

Ponieważ są jeszcze wolne miejsca, wszyscy zainteresowani rodzice mogą zapisywać swe dzieci w Zarządzie Wojewódzkim PTKKF przy ul. Czerwonej Armii 80/82. (o-pik)

ski — „Kanał”; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — Teleferie; — Skrzydlate lato — Tygodnik dobrych wiadomości — Gra sportowa — film z serii „Skarb 13 domów”; 17.55 — „Zołnierska droga”; 18.15 — Estrada poetycka — „Pieśń o ciemności”; — scenariusz i reż. — Michał Bogusławski; 18.55 — TEST — Telewizyjny Słownik Ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Ekran wspomnień — „Kanał”; — fab. film polski; 22.15 — Wiadom. sportowe; 22.25 — Z cyklu „Czym żyje świat” — program publicystyki międzynarodowej (kolor); 22.55 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 18.20 — „Ryzyk i kłamek” — polski film animowany (kolor); 18.30 — Kierunek Notec — program publicyst.; 18.50 — Śpiewa Ewa Złotowska; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Kalendarz sportowy; 20.35 — Z warsztatu krakowskich muzyków — XXX-lecie PRL (odkrycie z zakresu polskiej muzyki) XIX wieku; 21.05 — 24 godziny (kolor); 21.15 — Pełzają pokoleń program publicystyczny; 21.45 — Wolfgang Amadeusz Mozart — Symfonia

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Poranek TV Najmłodszych; 10 — Fab. film pol.-C-dur.



Jeszcze tak niedawno teren po lewej stronie ul. Szylinga (w kierunku Rynku Jeżyckiego) należał do brzydszych na Grunwaldzie. Obecnie, po usunięciu szpetnego, murażowego parkanu i urzędzeniu tu taj skweru — jest odczup tego rejonu dzielnicy. Przy okazji też wygospodarowano przy ul. Świerzejskiego miejsce na przystanek dla autobusów, dzięki czemu nie hamują one — podczas postoju — ulicznego ruchu. Skwer „przecinają” asfaltowe chodniki. Pustawia no tutaj także ławki.

Fot. — K. Przychodzki

DO REDAKTORA GŁOSU

W pogoni za ssawką dużą

Od pół roku zachodzę do poznańskiego „Eldomu” przy ul. 27 Grudnia. Ze sprzedawczynią ze stoiska części wy-miennych od odkurzaczy „Zelmer” nawet zaprzyjaźniłam się. Razem narzekałyśmy na nieregularne i mikroskopijne dostawy. Ostatnio spóźniłam się o jeden dzień, gdybym przyszła w poniedziałek a nie we wtorek, kupiłabym ssawkę dużą od odkurzacza „Zelmer”. Było ich a ż 27 sztuk, słownie dwadzieścia siedem. Pani ze stoiska radziła poczekać jeszcze z miesiąc... Lecz ja mam już dość czekania i ciągłego tropienia potrzebnej części do odkurzacza. Rzeszowska Fabryka Sprzętu Gospodarskiego w Rzeszowie po prostu lekceważy klientów. Nie ma ssawek dużych, pokryw przednich, i wielu innych rzeczy. Klienci złością się i złością, ale producent niewiele sobie robi z żądań nabywców. Może za pośrednictwem redakcji zechce sobie przypomnieć o obowiązku dostarczania części do wyprodukowanych artykułów.

Janina Nowacka
Poznań

Przeczytaj
Oczekujemy wyjaśnienia

Abonent naszego dziennika z ul. Ognik 12, Józef W. w ubiegłą sobotę, 27 VII, nie otrzymał o zwykłej porze do domu „Głosu”. Około godz. 17.30 zadzwońował więc do kontrolera w urzędzie pocztowym Poznań-38, z którego przynosił mu m. in. prasę, pytając o powód. Pani, która odebrała telefon, oświadczyła, że „dzisiaj roznosiciele mają wolne”. Czytelnik nasz należy do ludzi wyrozumiałych, toteż — zawiadamiając redakcję o niedostarczeniu dziennika — oświadczył: — Nie miałbym pretensji, gdyby do pocztowego „Głosu” na pocztę dołączono kartkę, że w sobotę gazety nie przyniosą. Sam bym ją sobie wtedy odebrał z poczty. Ponieważ jesteśmy mniej wyrozumiali, aniżeli abonent z ul. Ognik, oczekujemy pilnie wyjaśnienia całej tej sprawy przez Dyrekcję Okręgu Poczty i Telekomunikacji. (zk)

Zmiany na trasach autobusowych

W związku z modernizacją jezdni ul. Zamenhofa i Krzywoustego będą następowały bieżące zmiany w komunikacji w tym rejonie.

Od dzisiaj trasy autobusów przebiegać będą: linii nr 57 — Wierzbowa — Kórnicka — ul. Piotrowo — dalej po swojej trasie; linii nr 66 — Rataje — Ostrowska — Kaliska — dalej po swojej trasie; linii nr 74 — Winogrody — Szelągowska — Garbary — Krzywoustego — Os. Manifestu Lipcowego; linii nr 104 — Wierzbowa — Garbary — M. Chrobrego — Warszawska — Swarzedz; linii nr B — Os. Manifestu Lipcowego — Krzywoustego — Garbary — Walki Młodych i dalej po dotychczasowej trasie. (5312)

Sygnały czytelników

Antoni A. sygnalizuje, że list expressowy, wysłany z Bolesławca 13 VII br., dotarł do adresata dopiero 17 bm. Co na to dyrekcja Poczty?

Dlaczego nigdzie w Poznaniu nie można dostać butelek z miarką (dla niemowląt)? — pytają matki.

..i odpowiedzi

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania wyjaśnia, że ustawia odpowiednią ilość koszy w tunelu górzyskim i regularnie je opróżnia.